

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym 30 października 2015r., J. F. wniosła o zasądzenie od pozwanego Miasta Z.:

- kwoty 10.735 zł tytułem skapitalizowanej renty obejmującej zwiększone po wypadku potrzeby powódki, za okres od dnia 15 marca 2014 r. do dnia 30 września 2015 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty,
- renty z tytułu zwiększonych po wypadku potrzeb powódki, płatnej od dnia 1 października 2015 r. na przyszłość, w kwocie 570 zł miesięcznie wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uchybienia płatności poszczególnych rat renty,
- kwoty 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty,
- a nadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka podała, że podstawą faktyczną dochodzenia wskazanych w pozwie roszczeń jest ciąg trzech zdarzeń skutkujących powstaniem u niej szkody. Pierwsze z nich miało miejsce w dniu 23 października 2013 r. we wschodniej części pl. (...) w Z., na chodniku obok przystanku autobusowego, kiedy powódka potknęła się o wystającą ponad inne płytę chodnikową i przewróciła się na kolana amortyzując upadek dłońmi. Do drugiego zdarzenia doszło w tym samym miejscu w dniu 15 marca 2014 r., powódka również potknęła się o wystającą płytę chodnikową, upadła na kolana, doznając obrażeń. Następnie w dniu 24 lipca 2015 r. na pl. (...) w Z. przy krańcówce tramwaju nr (...), na skutek odczuwania silnego bólu kolana oraz ograniczenia ruchomości stawu J. F. podczas przechodzenia przez tory tramwajowe upadła na prawe biodro. Po wykonaniu badań w Szpitalu zdiagnozowano u niej złamanie szyjki kości udowej prawej. Powódka podniosła, iż pl. (...) oraz ul. (...), wzdłuż której doszło do upadku powódki, jest drogą publiczną w rozumieniu ustawy o drogach publicznych. Mimo istnienia podstaw do wymiany nawierzchni chodnika, którego stan zagrażał bezpieczeństwu lub przynajmniej wykonania prac konserwacyjnych i naprawczych, Prezydent Miasta Z. nie podjął żadnych działań likwidujących zagrożenie, nie dołożył należytej staranności, co przesądza o niedbałym, a w konsekwencji zawinionym, zachowaniu organu samorządowego. Powódka wskazała, iż ubezpieczyciel, któremu Urząd Miasta Z., na podstawie zawartej umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej przekazał zgłoszenie szkody dokonane przez powódkę, nie znalazł podstaw do wypłaty żądanych świadczeń. (pozew k. 2-19, pismo procesowe k. 248-249)

W odpowiedzi na pozew z dnia 2 grudnia 2015r. Gmina M. Z. wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu, w tym ewentualnych kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana zawarła nadto wniosek o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze strony pozwanej: J. M. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą: Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe (...)M.” J. M. (1) - jako podmiotu odpowiedzialnego za teren, na którym doszło do zdarzenia z dnia 15 marca 2014 r. oraz Gminy M. Ł., jako podmiotu odpowiedzialnego za miejsce zdarzenia z dnia 24 lipca 2015 r. oraz z ostrożności procesowej o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze strony pozwanej (...) S.A. (...) w W., jako podmiotu, z którym pozwany zawarł umowę ubezpieczenia.

Pozwana zakwestionowała powództwo zarówno, co do zasady jak i wysokości. Nadto podniosła - w odniesieniu do drugiego zdarzenia, któremu uległa powódka w dniu 15 marca 2015r., iż wskazane miejsce od dnia 11 grudnia 2013r. zostało przekazane J. M. (1) prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą: Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe (...)M.” J. M. (1). To ten podmiot, w ocenie pozwanej, ponosi odpowiedzialność za stan techniczny terenu, na którym doszło do zdarzenia. Nawiązując do trzeciego zdarzenia, pozwana podniosła, iż miejsce zdarzenia znajduje się pomiędzy torami tramwajowymi na pl. (...) w Z., zaś na mocy porozumienia międzygminnego

z dnia 26 marca 2012 r. zawartego z Gminą Ł., za naprawy oraz konserwację torów tramwajowych odpowiada na odcinku od przystanku Ł. H. do przystanku Z. pl. (...). (odpowiedź na pozew k. 87-94)

Postanowieniem z dnia 16 lutego 2016r. Sąd wezwał, na podstawie art. 194 § 1 k.p.c., do udziału w sprawie po stronie pozwanej: J. M. (1), Gminę Ł. oraz (...) Spółkę Akcyjną (...) w W.. (postanowienie k. 145)

Pozwany J. M. (1) wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od pozwanego Miasta Z. na jego rzecz kosztów procesu według norm prawem przepisanych z uwagi na niezasadne wezwanie do udziału w sprawie. (pismo k. 174-179, pisma procesowe k. 426-427, k. 581-586)

W odpowiedzi na pozew z dnia 24 marca 2016r. pozwany (...) S.A. (...) wniósł o oddalenie powództwa wobec pozwanych Miasta Z. i (...)T.U. S.A. oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego. Przyznał, że udzielał ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej pozwanemu Miastu Z., będącemu zarządcą drogi w Z., na której w dniu 23 października 2013 r. miało dojść do wypadku powódki. Pozwany zakwestionował przyczynę i przebieg zdarzenia z dnia 23 października 2013 r. z udziałem powódki, wskazując, iż w okresie poprzedzającym wypadek powódki Miasto Z. wykonywało ciężące na nim ustawowe obowiązki w sposób staranny i należyty, a powódka nie wykazała by dopuścić się jakichkolwiek zaniedbań. Zakwestionował także wysokość dochodzonych przez powódkę poszczególnych roszczeń. Odnosząc się do wypadku powódki z dnia 15 marca 2014 r., pozwany ubezpieczyciel wskazał, że ubezpieczony zarządca drogi przekazał w dniu 11 grudnia 2013r. teren budowy wykonawcy robót. Tym samym, wyłączną odpowiedzialność za szkody wynikłe na tym terenie od momentu jego protokolarnego przejścia od inwestora aż do chwili oddania obiektu, ponosi wykonawca – pozwany J. M. (1). (odpowiedź na pozew k. 217-224)

Pozwane Miasto Ł. wniosło o oddalenie w stosunku do niego powództwa oraz o zasądzenie, na podstawie art. 194 § 1 k.p.c., od Miasta Z. na rzecz Miasta Ł. – Zarządu Dróg i Transportu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Pozwany wskazał, iż nie może ponosić jakiejkolwiek odpowiedzialności za wypadek powódki z dnia 24 lipca 2015r., bowiem miejsce wypadku znajduje się albo na terenie pętli krańcowej poza torowiskiem tramwajowym (do utrzymania, której, zgodnie z w/w porozumieniem międzygminnym, zobowiązane jest Miasto Z.) albo w pasie drogowym ul. (...), stanowiącej drogę gminną w zarządzie Prezydenta Miasta Z.. (pismo procesowe z dnia 7 listopada 2016r. k. 325)

Na rozprawie w dniu 14 listopada 2016r. pozwane Towarzystwo (...) wniosło o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego od pozwanego Miasta Z.. (stanowisko strony - protokół z 14.11.2016r., 00:20:42, k. 336v., e-protokół k. 342)

Gmina M. Z. pismem procesowym z dnia 17 listopada 2017r., wskazując, iż powództwo w niniejszej sprawie powinno podlegać oddaleniu w całości, wniosła o obciążenie powódki kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego, zarówno pozwanej Gminy M. Z., jak i pozwanych: J. M. (1), (...) T.U. oraz Gminy M. Ł., zaś w przypadku nieuwzględnienia wniosku w tym zakresie, o nieobciążanie Gminy M. Z. kosztami zastępstwa procesowego pozostałych pozwanych. (pismo procesowe k. 539-540)

Pismem procesowym z dnia 26 kwietnia 2018r. J. F. cofnęła powództwo ze zrzeczeniem się roszczeń w zakresie skutków wypadku powódki z dnia 24.07.2015r., przyznając, iż pozwani nie ponoszą odpowiedzialności za skutki przedmiotowego zdarzenia. Wniosła ostatecznie o zasądzenie od pozwanego Miasta Z. oraz in solidum od pozwanego (...) T.U. S.A. (...), z uwagi na przyczynę i skutki wypadku z dnia 23.10.2013r., kwoty 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 7 sierpnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 1.000 zł tytułem skapitalizowanej renty w związku ze zwiększonymi po wypadku potrzebami, z ustawowymi odsetkami od dnia 7 sierpnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty. Nadto wniosła o zasądzenie od pozwanego J. M. (1), z uwagi na przyczynę i skutki wypadku z dnia 15.03.2014 r., kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia, z odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty oraz kwoty 2.000 zł skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych po wypadku potrzeb z odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia

zapłaty. W pozostałym zakresie powódka cofnęła powództwo ze zrzeczeniem się roszczeń. Wniosła o nieobciążanie jej kosztami procesu od cofniętej części powództwa oraz w przypadku takiego rozstrzygnięcia Sądu, od oddalonej części powództwa. (pismo procesowe k. 569-576)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 października 2013r. powódka wracała z wykonywanej od dwóch dni pracy w sklepie. Znajdowała się w południowo-wschodniej części pl. (...) w Z., poruszając się po chodniku w kierunku przystanku autobusowego linii nr 1. W pobliżu skrzyżowania ulic (...) i ul. (...) potknęła się o wystającą, powyszczerbioną płytę chodnikową. Zdarzenie miało miejsce około godziny 18.00, było już ciemno. Powódka była sama. Przewróciła się na kolana amortyzując upadek dłońmi. Miała buty na płaskich obcasach. O wypadku poinformowała telefonicznie syna R. F., nie mówiła, by był to groźny wypadek. Powódka przebywała już na emeryturze, jednak, z uwagi na trudną sytuację finansową, starała się podejmować prace dorywcze. W tym czasie, w części, w której upadła powódka, nie były wykonywane żadne prace budowlane w ramach czynności rewitalizacyjnych placu. (zeznania powódki - protokół z 14.11.2016r. k. 341, 02:26:25, e-protokół k. 342 w zw. z 00:13:32, e-protokół k. 567, nadto protokół z 16.04.2018r. k. 565v., 00:39:44, e-protokół k. 567, zeznania R. F. - protokół z 14.11.2016r. k. 339-340v., 01:32:49, e-protokół k. 342, mapa k. 278-279, dokumentacja fotograficzna k. 280-281)

W dniu 15 marca 2014r. powódka poruszała się po pl. (...) w Z.. Było około godz. 15.00. J. F. szła z synem R. F. ze znajdującego się w pobliżu sklepu (...), w kierunku Banku (...) umiejscowionego przy ul. (...). W żadnym z miejsc, obok których przechodzili nie były wykonywane prace remontowo – budowlane. W tym czasie nie były prowadzone na wskazanej części placu jakiegokolwiek prace rewitalizacyjne. Powódka z synem minęli skrzyżowanie ulic (...) i ul. (...), powódka potknęła się o nierówne płyty chodnikowe, upadła na ręce i kolana. Miała płaskie obuwie, nie niosła żadnych zakupów. Do zdarzenia doszło w pobliżu miejsca, gdzie upadła poprzednim razem, niedaleko przystanku autobusowego linii nr 1. Na skutek upadku J. F. miała pościerane i pokrwawione ręce oraz kolana, odczuwała silny ból. Syn zabrał ją do siebie do domu, opatrzył rany, korzystając ze znajdujących się w domu środków medycznych (których posiadanie było związane z faktem trenowania przez jego syna od wielu lat piłki nożnej). Po tym zdarzeniu powódka się przemieszczała, chodziła, ale nie mogła sprzątać i robić cięższych zakupów. Dolegliwości bólowe nie ustępowały, wobec czego w dniu 19 marca 2014r. udała się do lekarza pierwszego kontaktu, który skierował powódkę do poradni chirurgii urazowo ortopedycznej z rozpoznaniem: „Zwyrodnienia wielostawowe; cel porady (uzasadnienie) stan po urazie stanu kolanowego p”. (zeznania R. F. - protokół z 14.11.2016r. k. 339-340v., 01:32:49, e-protokół k. 342, zeznania powódki - protokół z 14.11.2016r. k. 341, 02:26:25, e-protokół k. 342 w zw. z 00:13:32, e-protokół k. 567, protokół z 16.04.2018r. k. 565v., 00:39:44, e-protokół k. 567, protokół z 28.05.2018r. 00:12:25, k. 605v., e-protokół k. 606, dokumentacja medyczna k. 44-46, skierowanie k. 47, mapa k. 278-279, dokumentacja fotograficzna k. 280-281)

W dniu 12 maja 2014r. powódka zgłosiła się na wizytę do ortopedy. Skarżyła się na ból prawego kolana po upadkach w dniach 23.10.2013r. i 15.03.2014r. Lekarz w karcie odnotował: „kolano suche, zwarte, tarcie, przeskakiwanie rzepki, testy łątkowe +, niestabilność rzepki”. W dostępnym opisie zdjęć RTG nie stwierdził zmian urazowych, jedynie zmiany zwyrodnieniowe. Zalecił fizjoterapię. W dniu 26 maja 2014r. po własnej ocenie zdjęć RTG ortopeda rozpoznał zaawansowane zmiany zwyrodnieniowe. (historia choroby k. 48-56, skierowanie k. 61)

W dniu 16 maja 2014r. powódka zgłosiła się do chirurga ortopedy podając upadek na prawe kolano przed dwoma miesiącami. Specjalista stwierdził pogrubienie kaletki przedrzepkowej bez wysięku. Zalecił miejscowo traumon w żelu. (historia choroby k. 48-56)

Badanie ultrasonograficzne wykonane w dniu 17 czerwca 2014r. wykazało u powódki chondromalację II°/III° na kłykciach kości udowej, znaczne zwężenie szpary stawowej, grubość chrząstki stawowej 1 mm, osteofit na kłykciu bocznym. (wynik badania k. 56)

W lipcu 2014r. J. F. korzystała z zabiegów z zakresu fizjoterapii na prawe kolano. (dokumentacja medyczna k. 62)

Powódka w dniu 30.09.2014 r. zgłosiła się do poradni rehabilitacyjnej. Lekarz stwierdził zniekształcenia obrysów stawów kolanowych, zlecił zabiegi z zakresu fizjoterapii. (historia choroby poradni rehabilitacyjnej wraz ze skierowaniem na zabiegi k. 60-66)

W dniu 19.01.2015 r. wykonane zostało badanie rezonansem magnetycznym prawego stawu kolanowego. Stwierdzono chondromalację II°/III° na kłykciach kości udowej i na powierzchni stawowej rzepki, znaczne zwężenie szpary stawowej, grubość chrząstki stawowej 1 mm, cechy entezopatii przyczepu rzepkowego więzadła rzepki na szerokości 2/3 i na długości 10-12 mm. W dniu 25.05.2015 r. wykonano badanie rezonansem magnetycznym lewego stawu kolanowego, stwierdzono chondromalację II°/III° na przyśrodkowym kłykciu kości udowej, grubość chrząstki stawowej 1 mm, chondromalację II°/III°/IV° na górno-przyśrodkowej powierzchni stawowej rzepki. (badanie RM k. 57, 58)

W dniu 24 lipca 2015r. powódka chciała udać się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Z. znajdującego się w pobliżu pl. (...) w Z.. Wsiadła z tramwaju nr (...) na przystanku na pl. (...) w Z., pokonała tory tramwajowe, przeszła kilka metrów chodnikiem wzdłuż ul. (...). Nie potknęła się. Poczula nagle ból, „niemoc” w prawym kolanie i upadła. Z miejsca zdarzenia zabrała ją karetka Pogotowia (...). Rozpoznano złamanie szyjki prawej kości udowej. Powódkę przyjęto na oddział ortopedyczno-urazowy, gdzie pozostawała do dnia 4 sierpnia 2015 r. W dniu 27.07.2015 r. przeszła zabieg wszczepienia endoprotezy całkowitej prawego stawu biodrowego. (zeznania powódki - protokół z 14.11.2016r. k. 340v.-341, 02:19:24, 02:26:25, e-protokół k. 342 w zw. z 00:13:32, e-protokół k. 567, karta informacyjna (...) k. 68-69, karta informacyjna k. 167-168)

Od czasu wypadku, do którego doszło w dniu 24 lipca 2015r. powódka pozostaje pod stałą opieką poradni ortopedycznej. (zeznania powódki - protokół z 16.04.2018r. k. 565v., 00:39:44, e-protokół, k. 567)

Z punktu widzenia rehabilitacji medycznej po upadku w dniu 23.10.2013 r. powódka nie wymagała pomocy medycznej i nie przerwała pracy zawodowej, co świadczy o niewielkich skutkach wypadku (prawdopodobnie stłuczenie), a tym samym nie stanowi podstawy do orzekania uszczerbku na zdrowiu. Nie ma dokumentacji medycznej potwierdzającej wystąpienie jakiegokolwiek naruszenia sprawności narządu ruchu lub innych narządów powódki w wyniku upadku w tym dniu. Zakres cierpień fizycznych w związku z upadkiem powódki w tym dniu był niewielki, przez kilka dni mogły występować bóle prawego kolana po stłuczeniu. Powódka nie wymagała leczenia w związku z tym zdarzeniem.

W wyniku upadku w dniu 15.03.2014 r. nie wystąpiło naruszenie sprawności w stopniu powodującym uszczerbek na zdrowiu. Powódka była leczona z powodu zmian zwyrodnieniowych stawów kolanowych. Poza lekami z grupy chondroprotekcyjnych, nie otrzymywała leków przeciwbólowych, nie zlecano jej zaopatrzenia ortopedycznego oraz nie opisywano w badaniu ograniczenia sprawności chodu lub ograniczenia ruchomości prawego stawu kolanowego. W badaniach rezonansem magnetycznym prawego i następnie lewego stawu kolanowego stwierdzono zmiany będące objawami zaawansowanej, a więc wieloletniej, choroby zwyrodnieniowej. Wskazane zmiany opisywane w badaniach obrazowych stawów kolanowych nie są skutkami zdarzeń poprzedzających o kilka miesięcy wykonanie badania, tylko wielo- a nawet wielonastoletniej choroby zwyrodnieniowej.

Zakres cierpień fizycznych w związku z upadkiem w dniu 15.03.2014 r. był niewielki - wynikał ze stłuczenia prawego stawu kolanowego, dolegliwości mogły się utrzymywać się przez 1-2 tygodnie. Jednocześnie wystąpiło nasilenie objawów choroby zwyrodnieniowej stawów kolanowych i z tego powodu powódka była leczona i rehabilitowana. Leczenie powódki w związku z upadkiem w dniu 15.03.2014 zostało zakończone. Rokowania są dobre, w wyniku upadków nie wystąpiło trwałe naruszenie sprawności powódki. W związku z w/w upadkiem nie wymagała pomocy osób trzecich. Nie występowało ograniczenie sprawności chodu, powódka nie korzystała z zaopatrzenia ortopedycznego, poruszała się samodzielnie.

Kolejny wypadek powódki z dnia 24 lipca 2015r. nie pozostaje w związku z ograniczeniem sprawności powódki spowodowanym którymkolwiek z dwóch wcześniejszych wypadków, do jakich doszło w dniach 23 października 2013 r. oraz 15 marca 2014 r. Odczuwane przez powódkę uczucie „ciężaru i ciągnięcia okolicy blizny”, trudności w

przechylaniu, problemy z chodzeniem, konieczność poruszania się poza domem przy pomocy kuli (w domu porusza się bez kuli), trudności w chodzeniu po schodach, przy przejściu przez progi, problemy przy wchodzeniu i wychodzeniu z wanny są związane z wypadkiem z dnia 24 lipca 2015 r.

Wiek powódki nie wpływał negatywnie na przebieg leczenia, rehabilitacji i rekonwalescencji powódki.

Urazy stawów kolanowych na skutek wypadku z dnia 23.10.2013r. oraz z dnia 15.03.2014 r. nie miały wpływu na pogłębienie zmian wynikających ze zwyrodnienia stawów kolanowych. (opinia biegłej z zakresu rehabilitacji medycznej K. K. k. 287-292, k. 379-381)

Z ortopedycznego punktu widzenia J. F. w wyniku upadku w dniu 23.10.2013 r. doznała niewielkich stłuczeń obu rąk i obu stawów kolanowych. W wyniku upadku w dniu 15.03.2014 r. doznała stłuczenia prawego stawu kolanowego. Zakres cierpień fizycznych powódki w związku z doznanymi w dniu 23.10.2013 r. i 15.03.2014 r. obrażeniami narządów ruchu był nieznaczny, związany z odczuwanym bólem. Brak jest dostatecznych podstaw do stwierdzenia, że u powódki doszło do długotrwałego lub stałego uszczerbku na zdrowiu w związku z doznanymi w dniu 23.10.2013r. oraz 15.03.2014r. obrażeniami narządów ruchu. Proces leczenia doznanych w dniach 23.10.2013 r. i 15.03.2014 r. obrażeń narządów ruchu zakończył się wynikiem dobrym. Brak jest dostatecznych podstaw do stwierdzenia wyraźnej progresji zmian zwyrodnieniowych w obrębie obu stawów kolanowych. Rokowania po doznanych w dniach 23.10.2013 r. i 15.03.2014 r. obrażeniach narządów ruchu są dobre. Po upływie prawie trzech lat nie stwierdzono istotnego narastania zmian zwyrodnieniowych stawów kolanowych. Zgłaszane przez powódkę odczuwalne pogorszenie jest związane najprawdopodobniej z samoistną progresją choroby.

Powódka po doznanych w dniu 15.03.2014r. urazie narządów ruchu nie wymagała pomocy osób trzecich w wykonywaniu codziennych czynności.

Brak jest dostatecznych podstaw do stwierdzenia związku przyczynowo - skutkowego doznanych w dniu 23.10.2013r. i 15.03.2014r. obrażeń narządów ruchu i zaistnienia upadku powódki w dniu 24.07.2015 r. O istnieniu choroby zwyrodnieniowej prawego stawu kolanowego powódki jeszcze przed upadkami w dniach 23.10.2013 r. oraz 15.03.2014 r. świadczy fakt, że chirurg ortopeda oceniając zdjęcia RTG wykonane do upływie pięciu miesięcy od pierwszego zdarzenia stwierdził „zawansowane zmiany zwyrodnieniowe”. Z doświadczenia lekarskiego wynika, że kostne (widoczne na zdjęciach rtg) zmiany zwyrodnieniowe stawu kolanowego nie powstają tak szybko po stosunkowo niewielkim urazie. Przeskakiwanie rzepek i jej niestabilność oraz chondromalacja na kłykciach kości udowej zdiagnozowane podczas kolejnych badań (16.05.2014 r. i 19.01.2015 r.) wskazują na występowanie zmian przekraczających okres 6 miesięcy od zdarzenia. Są to jednak zmiany zwyrodnieniowe o tendencji do samoistnej progresji, bez uchwytneho i dającego się dokładniej wyrazić związku z upadkami powódki w dniach 23.10.2013r. oraz 15.03.2014r. Zdiagnozowany badaniem USG w dniu 17.06.2014 r. osteofit miał, najprawdopodobniej, charakter zwyrodnieniowy. (opinia biegłego specjalisty z zakresu ortopedii i chirurgii urazowej A. W. k. 437-440, k. 522-523)

W wyniku upadku w dniu 23 października 2013r. J. F. doznała stłuczenia obu kolan i powierzchownych otarć naskórka obu dłoni. W efekcie następnego upadku w dniu 15 marca 2014r. powódka doznała prawdopodobnego stłuczenia prawego stawu kolanowego. Z analizy załączonej do akt sprawy dokumentacji wynika, że u powódki istniał proces zwyrodnieniowy obu stawów kolanowych o średnim stopniu zaawansowania. Brak jest podstaw do odrzeczenia trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w związku ze zgłaszanymi przez powódkę upadkami. Pierwsze stłuczenie nie wymagało pomocy lekarskiej – brak jakiegokolwiek dokumentacji po zdarzeniu z dnia 23.10.2013r. Po upadku w dniu 15.03.2014r. chora zgłosiła się do lekarza po 4 dniach – z rozpoznaniem zwyrodnienie wielostawowe (bez wzmianki o stłuczeniu kolan) została skierowana do ortopedy w trybie planowym. Stłuczenie kolan wiązało się z odczuwaniem dolegliwości bólowych związanych z urazem tkanek miękkich, przede wszystkim okolicy przedrzepkowej, przez okres około 2 – 3 tygodni.

Brak jest podstaw do stwierdzenia, że stłuczenie kolan miało wpływ na postęp choroby zwyrodnieniowej. Stłuczenie kolan wygoiło się bez ujemnych następstw dla organizmu powódki. Po stłuczeniu kolana prawego w dniu 15 marca

2014r powódka nie wymagała pomocy innych osób w wykonywaniu podstawowych czynności życia codziennego. Bezpośrednio po wypadku J. F. nie wymagała pomocy medycznej.

Wypadek w dniu 24 lipca 2015r. nie pozostawał w związku przyczynowym ze zdarzeniami z dnia 23 października 2013r. i 15 marca 2014r. (opinia biegłego sądowego ortopedy J. F. k. 497-499)

Zarządcą pl. (...) w Z., w tym chodnika, wzdłuż ul. (...) jest Gmina M. Z.. W tym okresie Miasto Z. objęte było, w zakresie odpowiedzialności cywilnej, ochroną ubezpieczeniową pozwanego Towarzystwa (...). (okoliczność bezsporna)

Na mocy zawartej w dniu 21 marca 2013r. z pozwaną Gminą M. Z., J. M. (1) prowadzący Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Usługowo - Handlowe (...)M.” wykonywał roboty budowlano – montażowe w ramach projektu pn.: (...), w tym rewitalizację placu (...) w Z. oraz budowę układu komunikacji wewnętrznej w kwartale ulic: (...). Termin wykonania zamówienia, został przewidziany na dzień 30.10.2014 r. (umowa k. 99-102, ogólne warunki umowy k. 103 -105, opis przedmiotu zamówienia k. 106-107)

Protokołem z dnia 11 grudnia 2013r., w związku z realizacją inwestycji (...), w ramach powyższego projektu, plac budowy zlokalizowany na działkach o nr ewid. (...) w Z. (w tym część południowo-wschodnia placu, na której powódka dwukrotnie się przewróciła) został przekazany przez pozwaną Gminę M. Z. wykonawcy robót – Przedsiębiorstwu Produkcyjno – Usługowo – Handlowemu (...)M.” J. M. (1). W protokole przewidziano, iż za oznakowanie robót i bezpieczeństwo w czasie wykonywania prac budowlanych ponosi wykonawca. (protokół k. 108-110)

Zgodnie z opisem poszczególnych inwestycji, w odniesieniu do inwestycji (...)strony umowy ustaliły, iż przedmiotem zamówienia jest wykonanie zespołu prac budowlano-remontowych m.in. przebudowa nawierzchni, budowa schodów terenowych, wykonanie elementów małej architektury, modernizacja (poprzez ułożenie nowej nawierzchni) północnej, wschodniej i południowej jezdni we wschodniej części placu (...), wraz z wymianą chodnika z utworzeniem nowych miejsc parkingowych, przebudowa południowego i wschodniego chodnika wokół ul. (...) i placu (...). Wykonawca został zobowiązany do przygotowania projektu organizacji ruchu i oznakowania na czas trwania robót. (opis poszczególnych inwestycji k. 112-116)

Plac (...) w Z. przecinają dwie krzyżujące się ulice: ul. (...) oraz ul. (...). Dzielą wskazany plac na cztery części. Jednak mimo protokolarnego przejścia terenu, prace prowadzone przez firmę (...) nie były wykonywane jednocześnie na całym obszarze, były przeprowadzane etapami. Zgodnie, bowiem z żądaniem inwestora –Gminy M. Z., cały plac nie mógł zostać wyłączony z możliwości poruszania się po nim pieszych. Prowadzenie prac w ramach danego etapu wymagało zatwierdzenia przez inwestora – Gminę M. Z.. Ogradzane były tylko te miejsca, gdzie były wykonywane roboty.

Pierwszy etap prac, zgodnie z projektem zatwierdzonym przez pozwanego Gminę Z., rozpoczął się 3 grudnia 2013r. i trwał do 30 marca 2014r. Prace związane z rewitalizacją placu były prowadzone w kwartałach przy banku (...) oraz kwartale, przy którym znajduje się postój TAXI. Pierwszy etap prac obejmował wycinkę drzew oraz zdjęcie nawierzchni ziemi. Przewidziano, iż w celu wykonania wskazanych prac, należy przenieść postój TAXI do kwartału przy ZUS oraz zamknąć uliczki w kwartale przy banku zapewniając dojazd pojazdów banku. Miejsce prac zostało wygrodzone ażurowymi ogrodzeniami przestawnymi. Zabezpieczenie miejsca robót związanych z wykonaniem prac w ramach I etapu rewitalizacji polegało na oznakowaniu miejsca robót znakami pionowymi oraz urządzeniami bezpieczeństwa ruchu – przestawne ogrodzenia ażurowe, zapory drogowe. Sporządzone uzupełnienie, zatwierdzone w dniu 13 stycznia 2014r. dotyczyło polepszenia organizacji ruchu w północno – zachodniej części placu (...), dokąd został przeniesiony postój taksówek. Projekt odnoszący się do kolejnych etapów prac, przewidujący tymczasową organizację ruchu we wschodniej części placu (...), na czas wykonywania prac w tym kwartale, został uzgodniony z pozwanym Gminą M. Z. w dniu 14 kwietnia 2014r. (protokół z 14.11.2016r. e-protokół k. 342: zeznania P. Z. k. 337v., 00:41:59, zeznania M. R. 01:18:27, k. 338v., zeznania L. K. k.339, 01:26:11, A. C. k. 338, 01:03:47, Czasowa organizacja ruchu k. 416-421, uzupełnienie k. 422-425, projekt k. 589-590)

Zgodnie z uzgodnieniami poczynionymi z Miastem Z., w pierwszej kolejności firma (...) wykonywała prace w północno - wschodniej części placu (...). Na przełomie grudnia 2013r. oraz stycznia 2014r. cała część tego placu została ściśle wygradzona ponad 2 metrowym szczelnym ogrodzeniem, teren został oznakowany. W tym czasie w południowo - wschodniej części placu (na obszarze, na którym powódka upadła w dniu 23 października 2013r. oraz 15 marca 2014r.) nie były wykonywane żadne prace. Ten kwartał, zgodnie z żądaniem zamawiającego – pozwanego Miasta Z. był w sposób całkowity udostępniony dla ruchu pieszego i komunikacji miejskiej. Jego odśnieżaniem w okresie zimowym zajmował się zamawiający. Na części południowo -wschodniej placu firma pozwanego J. M. (1) zaczęła wykonywać roboty w dniu 15 kwietnia 2014r. W marcu 2014 roku nie były w tym kwartale prowadzone jakiegokolwiek prace. (zeznania pozwanego J. M. protokół z 16.04.2018r. k. 566, 00:48:34, e-protokół k. 567)

Na mocy porozumienia międzygminnego zawartego w dniu 26 marca 2012 r. na odcinku od przystanku Ł. H. do przystanku Z. Plac (...) za utrzymanie (w tym przegląd, konserwację, naprawy torów, sieci i podstacji trakcyjnych, w zakresie niezbędnym dla zapewnienia bezpieczeństwa ruchu, sprawności technicznej i zabezpieczenia gotowości eksploatacyjnej infrastruktury torowo-sieciowej, koniecznej dla realizacji funkcjonowania linii nr (...)) infrastruktury tramwajowej w postaci torów, sieci i podstacji trakcyjnych odpowiada operator wybrany przez pozwanego Miasto Ł.. W § 7 porozumienia jego uczestnicy w swoich granicach administracyjnych i na własny koszt zobowiązali się do przeprowadzania remontów i inwestycji w zakresie torów, sieci podstacji trakcyjnych oraz do całorocznego utrzymania przystanków i pętli krańcowych (utrzymanie w czystości, odśnieżanie oraz konserwacja nawierzchni i chodników w obrębie przystanków i pętli, z wyłączeniem torowiska. (porozumienie k. 117-120)

Powódka ma obecnie 71 lat. W wieku 55 lat przeszła na emeryturę. Ma problemy ze zdrowiem, z poruszaniem się. Na zakup maści i leków przeciwbólowych przeznacza miesięcznie około 200zł. Utrzymuje się emerytury, którą otrzymuje w kwocie ok. 1.170 zł miesięcznie. (zaświadczenie k. 80, zeznania powódki - protokół z 16.04.2018r. k. 565, 00:13:32, e-protokół k. 567)

Pismem z dnia 7 lipca 2014r. powódka zgłosiła pozwanemu Miastu Z. szkodę związaną z upadkami w dniach 23 października 2013r. i 15 marca 2014r. Następnie pismem z dnia 23 lipca 2014 r. Urząd Miasta Z., Wydział Projektów i Infrastruktury przekazał zgłoszenie szkody podmiotowi, z którym miał zawartą umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, tj. pozwanemu (...) S.A.

Pozwany Miasto Z. pismem z dnia 29 lipca 2015r., skierowanym do ubezpieczyciela (...), w nawiązaniu do korespondencji dotyczącej wypadków, jakim uległa J. F. w dniach 23.10.2013 r. i 15.03.2015 r., potwierdził, że chodnik, na którym doszło do wypadku w okresie wskazanym przez poszkodowaną wykonany był z płyt betonowych, które uległy naturalnej degradacji. Stan techniczny wskazanego odcinka chodnika posiadał nierówności, które mogły być przyczyną powstania szkody, zaś prace związane z modernizacją tej części pl. (...) miały również na celu poprawę bezpieczeństwa osób korzystających z ciągów komunikacyjnych zlokalizowanych na Placu.

Pismem datowanym na dzień 1 sierpnia 2014 r. (...) T.U. S.A. poinformował powódkę, że zarejestrował zdarzenie oraz wezwał do uzupełnienia dokumentacji. Po jej otrzymaniu, decyzją z dnia 24 października 2014 r., doręczoną stronie powodowej w dniu w dniu 31 października 2014 r., ubezpieczyciel poinformował, iż nie znalazł podstaw do wypłaty żądanych świadczeń. (zawiadomienie k. 35-38, zeznania powódki - protokół z 16.04.2018r., 00:39:44, k. 565v., e-protokół k. 567, pismo z 23.07.2014r. k. 25, pismo z 01.08.2014r. k. 27, pismo z 01.09.2014r. k. 28, -29, pismo z 24.10.2014r. k. 31-32, pismo z 29.07.2015r. k. 26)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów, w szczególności w oparciu o opinie biegłych sądowych i dokumentację medyczną, zeznania powódki i zgłoszonych świadków. Sąd przyjął za wiarygodne zeznania powódki odnośnie miejsca, czasu i przebiegu wypadków z dnia 23 października 2013r. oraz dnia 15 marca 2014r.

Opinie biegłych sądowych z zakresu rehabilitacji medycznej oraz ortopedii, spełniały wymogi dowodowe, odzwierciedlały staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, odpowiadały w sposób wyczerpujący, stanowczy i zrozumiały na postawione pytania, a przytoczona na ich uzasadnienie argumentacja jest w pełni

przekonująca. Wskazane opinie biegłych w pełni wyjaśniają konieczne do rozstrzygnięcia kwestie merytoryczne. Wprawdzie widoczne są rozbieżności w zakresie oceny doznanego przez powódkę uszczerbku na zdrowiu w wyniku wypadku w dniu 24 lipca 2015r., jednakże, z uwagi na cofnięcie powództwa w tym zakresie, czynienie ustaleń w tym przedmiocie było zbędne, zaś w pozostałym zakresie wnioski opinii są ze sobą zgodne, wobec czego stanowiły podstawę poczynionych przez Sąd w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych.

Na rozprawie w dniu 7 czerwca 2017r. Sąd oddalił wniosek o dokonanie oględzin miejsca zdarzenia oraz wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii instytutu naukowo – badawczego Kliniki (...) we W. na okoliczność następstw wyłącznie wypadku powódki z dnia 24 lipca 2015 roku, a w szczególności ustalenia procentowego uszczerbku na zdrowiu i charakteru tego uszczerbku, wobec wniosków opinii biegłych sądowych lekarzy specjalistów z zakresu rehabilitacji medycznej oraz ortopedii wskazujących na brak podstaw do stwierdzenia związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy doznanymi przez powódkę w dniach 23 października 2013r. i 15 marca 2014r. obrażeniami, a zaistnieniem upadku z dnia 24 lipca 2015r. Okoliczności, na jakie pozwani wnosili o przeprowadzenie dowodu z opinii instytutu, w świetle złożonych w niniejszej sprawie opinii biegłych były irrelewantne dla kwestii ustalenia odpowiedzialności pozwanych. Zatem dopuszczenie wnioskowanego dowodu prowadziłoby jedynie do przedłużenia postępowania oraz generowało zbędne koszty. Nadto, należy mieć na uwadze, iż powódka ostatecznie cofnęła powództwo w tym zakresie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Strona powodowa wywodziła swoje roszczenia z wypadków, jakim uległa podczas poruszania się po pl. (...) w Z.. W zakresie przyczyn oraz skutków wypadku z dnia 23.10.2013r. powódka ostatecznie wniosła o zasądzenie od pozwanego Miasta Z. oraz in solidum od pozwanego (...) T.U. S.A. (...) tytułem zadośćuczynienia kwoty 5.000 zł oraz tytułem skapitalizowanej renty w związku ze zwiększonymi po wypadku potrzebami kwoty 1.000 zł.

Zgodnie z treścią przepisu art. 415 k.c., kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należą: powstanie szkody, zawinione zachowanie sprawcy oraz związek przyczynowy między tymi dwoma zdarzeniami.

Podstawę przypisania natomiast odpowiedzialności pozwanemu (...) Spółce Akcyjnej (...) w W. należy upatrywać w przepisie art. 822 i nast. k.c. W § 1 przepis ten stanowi, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Zgodnie z § 2 umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o których mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia. W myśl zaś § 4 uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Odpowiedzialność pozwanego towarzystwa ubezpieczeniowego będzie, zatem wchodziła w grę w razie zaistnienia określonego wypadku ubezpieczeniowego, a zatem przesądzenia odpowiedzialności ubezpieczonego podmiotu – Miasta Z..

Bezspornym było w niniejszej sprawie, że zarówno plac (...) w Z., jak również ulica (...), wzdłuż której doszło do wypadków powódki z dnia 23 października 2013r. oraz 15 marca 2014r. jest drogą publiczną w rozumieniu art. 2 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (tekst jedn. Dz. U. z 2007 r. nr 19, poz. 115 z późn. zm.). Powołana ustawa wskazuje, że do zarządcy drogi należy w szczególności utrzymywanie jej nawierzchni, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, przeprowadzanie okresowych kontroli stanu dróg i drogowych obiektów inżynierskich, ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego, wykonywanie robót interwencyjnych, robót utrzymaniowych i zabezpieczających, przeciwdziałanie niszczeniu dróg przez ich użytkowników, wprowadzanie ograniczeń lub zamykanie dróg i drogowych obiektów inżynierskich dla ruchu oraz wyznaczanie objazdów drogami różnej kategorii, gdy występuje bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa osób lub mienia, odpowiednie ich znakowanie (art. 20).

Sąd ustalił, że zarządcą terenu, na którym doszło do wypadku z dnia 23 października 2013r. jest pozwane Miasto Z.. Chodnik, na którym przewróciła się powódka, wykonany był z płyt betonowych, które uległy degradacji. Powódka potknęła się o wystającą, powyszczerbiana płytę chodnikową. Miasto Z. – jako zarządca drogi, na którym spoczywał obowiązek utrzymania wskazanego terenu - dopuściło się zaniedbania poprzez niedołożenie należytej staranności w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa uczestnikom ruchu.

Jednak, jak wyżej zostało wskazane, do przypisania odpowiedzialności stronie pozwanej konieczne jest łączne spełnienie wymienionych w art. 415 k.c. przesłanek, w tym wykazanie szkody, czemu powódka, mimo spoczywającemu na niej ciężarowi dowodu w tym zakresie, nie podołała. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, w związku, z czym to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których skutki te chcą wywieść (art.232 k.p.c.). Sąd ustalił, że na skutek potknięcia się w dniu 23 października 2018r. powódka nie doznała żadnego uszczerbku na zdrowiu, nie udała się do lekarza. Zaistniały wypadek nie wpłynął na zmianę trybu jej życia, nie korzystała z pomocy osób trzecich. Jak wynika z opinii biegłych lekarzy specjalistów, w zakresie skutków tego upadku, nie wymagała pomocy medycznej. Powódka nie wykazała także poniesienia jakichkolwiek kosztów związanych z zaistniałym zdarzeniem, nie dowiodła również w drodze opinii biegłych konieczności ponoszenia wydatków na maści czy leki przeciwbólowe. Wprawdzie można przyjąć, iż przez kilka dni odczuwała niewielkie dolegliwości bólowe, ale nie wymagały one jakiegokolwiek interwencji medycznej (w tym farmakologicznej), stąd krzywda, jeśli zaistniała była minimalnego stopnia. Pamiętać przy tym należy, że upadek zdarzył się około godziny 18.00, kiedy powódka wracała z pracy, która jak sama przyznała, była dla niej zbyt męcząca, dlatego ją porzuciła. Pozwala to przyjąć, iż zmęczenie powódki pracą i związany z tym brak należytej uwagi w znacznym stopniu przyczyniły się do zaistnienia zdarzenia.

W związku z tym, wobec nie spełnienia przesłanek, brak było podstaw do przypisania pozwanemu Miastu Z. odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie, a więc powództwo wobec Miasta Z., a tym samym wobec pozwanego (...), podlegało oddaleniu.

W zakresie przyczyn oraz skutków wypadku z 15 marca 2014r. powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego J. M. (1) tytułem zadośćuczynienia kwoty 10.000 zł oraz skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych po wypadku potrzeb w kwocie 2.000 zł.

Strona powodowa wywodziła, zgodnie z art. 652 k.c., odpowiedzialność pozwanego J. M. (1) z faktu protokolarnego przejęcia przez niego wskazanego terenu i placu budowy.

Art. 652 k.c. przewiduje, iż jeżeli wykonawca przejął protokolarnie od inwestora teren budowy, ponosi on aż do chwili oddania obiektu odpowiedzialność na zasadach ogólnych za szkody wynikłe na tym terenie. Powołany przepis, regulując odpowiedzialność wykonawcy, odsyła w zakresie jej podstaw do zasad ogólnych, a więc w przypadku szkód wyrządzonych osobom trzecim - do zasad odpowiedzialności za czyny niedozwolone (art. 415 i nast. k.c.). Do przyjęcia, zatem odpowiedzialności wykonawcy za szkodę nie wystarcza powołanie się na przepis art. 652 k.c., gdyż niezbędne jest stwierdzenie, jak zasada odpowiedzialności deliktowej - ze względu na okoliczności konkretnego przypadku - ma zastosowanie (wyrok SN z dnia 18 marca 1971r., I CR 6/71, OSNC 1972/1/6, LEX nr 1284).

Przy ustalaniu odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych znajdują zastosowanie przepisy ogólne dotyczące związku przyczynowego, szkody i sposobów jej naprawienia, tj. art. 361–363 k.c. Art. 361 § 1 k.c. stanowi, iż zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Zauważyć należy, iż ustalenie związku przyczynowego następuje według kryteriów obiektywnych, wynikających z zasad doświadczenia życiowego i wiedzy naukowej. Normalny związek przyczynowy między danym zdarzeniem a szkodą zachodzi, gdy w określonym układzie stosunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy bez zaistnienia szczególnych okoliczności, szkoda jest normalnym, typowo (a więc nie zawsze) występującym następstwem tego rodzaju zdarzeń.

Bezspornym jest, że w wykonaniu zawartej w dniu 21 marca 2013r. umowy, w związku z realizacją inwestycji (...), protokołem z dnia 11 grudnia 2013r., plac budowy zlokalizowany na działkach o nr ewid. (...) obręb (...) w Z. został przekazany przez pozwaną Gminę M. Z. wykonawcy robót – Przedsiębiorstwu Produkcyjno – Usługowo – Handlowemu (...)M.” J. M. (1) oraz że przewidziano, iż odpowiedzialność za oznakowanie robót i bezpieczeństwo w czasie wykonywania prac budowlanych ponosi wykonawca.

Sąd ustalił, że prace w ramach realizacji inwestycji nie były wykonywane na całym terenie jednocześnie, ale, zgodnie z wymaganiami pozwanego Miasta Z., były przeprowadzane etapami. Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zeznań powódki, świadka R. F. i pozwanego J. M. (1), na części południowo-wschodniej placu (...), a zatem także objętej powyższym protokołem, w chwili wypadku powódki z dnia 15 marca 2014r. nie były prowadzone przez pozwanego J. M. (1) jakiegokolwiek prace. Teren ten był udostępniony w całości do poruszania się przez pieszych. Roboty na tym obszarze rozpoczęły się dopiero w późniejszym okresie - J. M. (1) prace na tej części placu rozpoczął 15 kwietnia 2014r. Oznacza to, iż pozwany nie objął terenu, na którym doszło do przedmiotowego upadku faktycznie w posiadanie, a nierówność powierzchni nie była spowodowana tokiem prac budowlanych prowadzonych przez J. M. (1). Powódka potknęła się o nierówne płyty chodnikowe, będące konsekwencją następującej od dłuższego czasu degradacji powierzchni. W analizowanym stanie faktycznym brak jest, więc związku przyczynowego (art. 361 k.c.) między wypadkiem doznany przez powódkę w dniu 15 marca 2014r. a prowadzonymi przez pozwanego pracami rewitalizacyjnymi. Nie sposób, bowiem zarzucić J. M. (1) zaniedbania w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa pieszym, braku informacji o istniejących nierównościach, skoro przedmiotowego terenu nie objął (na żądanie Miasta Z.) w posiadanie, a nierówności te istniały od wielu lat (co widać na załączonych do akt zdjęciach z 2012r.). (por. uzas. wyroku SA w Szczecinie z dnia 7 czerwca 2017r., I ACa 228/17, Lex nr 2379152).

Nadto, jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, powódka na skutek potknięcia się upadła na ręce i kolana. W świetle opinii biegłych lekarzy specjalistów należało uznać, iż w wyniku przedmiotowego upadku nie wystąpiło naruszenie sprawności w stopniu powodującym uszczerbek na zdrowiu. Powódka, po tym wypadku, była leczona, ale z powodu zmian zwyrodnieniowych stawów kolanowych, nie otrzymywała leków przeciwbólowych, nie zlecano jej zaopatrzenia ortopedycznego, w załączonej dokumentacji medycznej brak jest informacji o ograniczeniu sprawności chodu lub ograniczeniu ruchomości prawego stawu kolanowego. Zakres cierpień fizycznych w związku ze wskazanym upadkiem był niewielki. Doznany na skutek przedmiotowego upadku uraz nie miał wpływu na pogłębienie zmian wynikających ze zwyrodnienia stawów kolanowych u powódki. W związku z doznany upadkiem nie wymagała pomocy osób trzecich wykonywaniu codziennych czynności. Analogicznie, jak przy poprzednim zdarzeniu, powódka nie wykazała konieczności poniesienia kosztów leczenia, zakupu leków, czy maści. Sąd ustalił, że do zaopatrzenia rany korzystała z posiadanych przez syna środków.

Wobec powyższego powództwo w tym zakresie, jako nieuzasadnione, podlegało oddaleniu.

W zakresie skutków wypadku, jakiemu uległa powódka w dniu 24 lipca 2015r. strona powodowa, pismem procesowym z dnia 26 kwietnia 2018r. cofnęła powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia. Zaś odnośnie skutków wypadków z dnia 23 października 2013r. oraz 15 marca 2014r. cofnęła powództwo w zakresie żądania zadośćuczynienia w sumie powyżej kwoty 15.000 zł i renty powyżej kwoty 3.000 zł, także ze zrzeczeniem się roszczeń.

O dopuszczalności cofnięcia pozwu stanowi przepis art. 203 k.p.c. Zgodnie z § 1 przywołanej regulacji pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia – aż do wydania wyroku. Sąd nie dopatrył się okoliczności, które przemawiałyby za uznaniem cofnięcia powództwa za niedopuszczalne. Wobec częściowego cofnięcia przez stronę powodową pozwu, Sąd – na podstawie przepisu art. 355 § 1 k.p.c. – orzekł o umorzeniu postępowania w tym zakresie.

Z uwagi na to, iż postanowieniem z dnia 16 lutego 2016r. Sąd, na wniosek Gminy M. Z., wezwał, na podstawie art. 194 § 1 k.p.c., do udziału w sprawie po stronie pozwanej: J. M. (1), Gminę Ł. oraz (...) Spółkę Akcyjną (...) w W., w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu znalazł zastosowanie art. 194 § 1 zd. 2 k.p.c. Zgodnie z brzmieniem powołanego

przepisu osoba wezwana do udziału w sprawie na wniosek pozwanego może domagać się zwrotu kosztów wyłącznie od pozwanego, jeżeli okaże się, że wniosek był bezzasadny.

Wobec powyższego, Sąd zasądził tytułem zwrotu kosztów procesu od pozwanej Gminy M. Z. na rzecz pozwanego Miasta Ł. kwotę 3.600 zł (tytułem kosztów zastępstwa procesowego), na rzecz pozwanego J. M. (1) kwotę 4.069,71 zł (3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz 469,71 zł tytułem zaliczki na poczet wydatków – należności świadka), na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej (...) z siedzibą w W. kwotę 3600 zł (tytułem kosztów zastępstwa procesowego).

Powódka na mocy postanowienia Sądu z dnia 4 listopada 2015r. korzysta ze zwolnienia od kosztów sądowych w sprawie w całości (k. 81).

Powódka częściowo cofnęła powództwo (w takiej sytuacji pozwany jest traktowany jak wygrywający proces, należy mu się zwrot kosztów procesu, o ile złoży wniosek), w pozostałym zakresie zaś zostało ono oddalone, co w normalnym toku rzeczy oznaczałoby, że powinna ponieść wszelkie związane z tym koszty, w tym również te, które pojawiły się po stronie przeciwnika procesowego - Miasta Z.. Jednakże art. 102 k.p.c., pozwala w wypadkach szczególnie uzasadnionych zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Zdaniem Sądu, w niniejszej sprawie zaistniały takie okoliczności. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy: „Zastosowanie przez Sąd art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego” (postanowienie Sądu Najwyższego z 14.01.1974 r., sygn. akt II CZ 223/73). Jako okoliczności brane pod uwagę przez Sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji omawianego przepisu, związane z samym przebiegiem postępowania, wskazuje się przedawnienie roszczenia, charakter dochodzonego roszczenia, jego znaczenie dla strony, okoliczność, iż strona przegrywająca znajduje się w wyjątkowo trudnej sytuacji majątkowej, a wytaczając powództwo była subiektywnie przeświadczona o słuszności dochodzonego roszczenia, natomiast strona wygrywająca korzystała ze stałej obsługi prawnej i nie poniosła dodatkowych nakładów na prowadzenie procesu, ale także na leżące poza procesem, dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony (postanowienie SN z dnia 4 marca 2011 r. I CZ 13/11 LEX nr 848131, wyrok Sądu Najwyższego z 17 listopada 1972 r. I PR 423/72, uzas. postanowienia SN z dnia 19 września 2013 r. I CZ 183/12 LEX nr 1388472, T. Demendecki w Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego pod red. A. Jakubecki LEX/el. 2014).

W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu, zaistniały podstawy do odstąpienia od obciążania powódki kosztami procesu. Sąd ustalił, że obecna sytuacja życiowa i materialna J. F. jest trudna. Jest osobą chorą, utrzymuje się jedynie z niewielkiej emerytury.

Sąd wziął pod uwagę także charakter sprawy, która wymagała skorzystania z wiedzy specjalistycznej. J. F. składając pozew mogła być przekonana o słuszności swoich żądań. Sąd uznał, że trudna sytuacja życiowa oraz finansowa, w jakiej znalazła się powódka oraz fakt, że zweryfikowanie zasadności wysuniętego roszczenia było możliwe dopiero po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłych lekarzy specjalistów, dają podstawę do uznania, że w niniejszej sprawie zachodzi szczególny wypadek uzasadniający nie obciążanie strony przegrywającej kosztami procesu.

Nie bez znaczenia pozostaje również okoliczność, iż pozwana Gmina M. Z. korzystała ze stałej obsługi prawnej i w związku z tym nie poniosła odrębnych nakładów na prowadzenie procesu.